

Mord w Górze Kalwarji

Tajemniczy mściciele zamachu na bóżnicę

Góra Kalwarja wstrząśnięta jest morderstwem, dokonaniem pod osłoną nocy. Zastrzelono zastępcę komendanta kalwaryjskiej Straży Ogniowej, 27-letniego Ryszarda Muraszew.

S. p. Muraszew wracał nocą do domu ze swym kolegą Stefanem Jaroszem. Wyszli razem z remizy strażackiej i rozstali się przed domem Nr. 37 przy ul. Pijarskiej. S. p. Muraszew skierował się ku siłni swego domu, a Jarosz ku rynkowi. W sieni Muraszew dostrzegł jakichś 2 mężczyzn, co ze względu na porę zdziwiło go, zapytał więc: „Co panowie tu robią?” Od powieści była niespodziewana: dwóch zbioru rzuciło się na niego i usiłowało obezwładnić. Muraszew nie dał się. Muraszew wyrwał się z rąk napastników i wybiegł na ulicę. Napastnicy pogonili za swą ofiarą, przyczem jeden zdołał zabić mu drogę i wypalił doń trzykrotnie z rewolweru.

Strzały były celne. Kule przebiły brzuch. Muraszew osunął się na ziemię, a następnie doczołgał spowrotem do sieni swego domu, poczem padł bez zmysłów na progu.

Gdy na odgłos strzałów, Stefan

Jarosz wrócił — nikogo już nie było na miejscu zbrodni. Obaj na pastnicy musieli uciec w stronę Wisły i zniknęli w mrokach nocy. Zaalarmowano władze. Nieprzytomnego Muraszewa odwieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu Dz. Jezus.

Ranny w szpitalu odzyskał na chwilę przytomność i zeznał, że nie zna żadnego z napastników. Jeden z nich był niski w ciemnym ubraniu, drugi wysoki, w jasnej marynarce i sportowej czapce.

Przed operacją s. p. Muraszew zakończył życie.

Jak ustalić dochodzenie policyjne, w dzień poprzedzający zabójstwo, jacyś dwaj mężczyźni dopytywali się o osobę mieszkańca Góry Kalwarji, Szymańskiego. Syn jego miał podobno rzucić bombę pod bóżnicę w Górze Kalwarji. Po nieważ Muraszew mieszka w tym samym domu co Szymański, nastawa się przypuszczenie, że mordu dokonano przez pomyłkę. Zaznaczyć należy, że pomyłka byłaby podwójna, bo nie tylko nastąpiło pomieszanie ojca z synem, ale ponadto Szymańskiego ze s. p. Muraszewem.

Mord w Górze Kalwarji wydarzył w całym mieście wstrząsające wrażenie i jest przedmiotem rozmów w całej okolicy.

Procesja w Spale z udziałem P. Prezydenta R. P.

W dniu Bożego Ciała odprawione zostało w kaplicy parkowej letniej rezydencji Pana Prezydenta R. P. w Spale uroczyste nabożeństwo przez ks. Jana Humpolę, kapelana przybocznego Pana Prezydenta R. P.

Po nabożeństwie odbyła się procesja po parku rezydencji, ce-

JEROZOLIMA, 12. 6. Dziś w południe zastępca brytyjskiego szefa policji Sigrist wraz z towarzyszącym mu policjantem został za-

atakowany przez dwóch Arabów strzałami na jednej z ulic Jerozolimy w pobliżu muzeum Rockefellera. Sigrist został ciężko ranny kilkoma kulami. Jeden z napastników zraniony został wystrzałem towarzyszącego Sigristowi policjanta i wkrótce zmarł. Drugi napastnik uciekł. Sigrist znany był z surowości i był zniechęcony przez Arabów. Od pewnego czasu otrzymywał on listy z pogrozkami.

Wiadomość o zamachu na Sigrista wywarła silne wrażenie wśród kolonii angielskiej.

JEROZOLIMA, 12. 6. Dziś rano gdy pociąg opuszczał stację Kaliliach, eksplodowała bomba, u szkodząc poważnie jeden wagon. Przy wybuchu 18 żydów zostało zranionych, w tem 5 bardzo ciężko. Pasażerowie arabscy opuścili ten wagon na kilka minut przed wybuchem.

Ambasador Bastianini na pożegnalnej audyencji

Pan Prezydent Rzplitej przyjął na pożegnalnej audyencji ambasadora włoskiego w Warszawie Bastianiniego, poczem zatrzy-

mał go na śniadaniu. Ambasador Bastianini odznaczony został orderem „Orła Białego“.

Klub społeczno-polityczny wznowił swą działalność

Dowiadujemy się, że wznowia działalność klub, społeczno-polityczny, który w swoim czasie przed rokiem 1926 odgrywał pewną rolę jako organizator dyskusji na aktualne tematy polityczne.

Na prezesa klubu na nową kadencję powołany został senator Artur Śliwiński, na wiceprezesa b. senator Witold Kamieniec

ki i b. wiceprezes Banku Polskiego Feliks Młynarski.

Pierwsze po długiej przerwie zebranie publiczne klubu odbędzie się w nadchodzący czwartek w kamienicy ks. ks. Mazowieckich na Starem Mieście. B. sen. Kamieniecki wygłosi odczyt pod tytułem „Społeczeństwo a obrona państwa“.

DRUSKIENIKI-ZDRÓJ I LESNA STACJA KLIMATYCZNA

Wskazania lecznicze: gościec stawowy i mięśniowy, pourazowe wysięki i zrosty, choroby kobiece, choroby serca, przemiany materji, dróg oddechowych, układu nerwowego, wstrząsy, bezkwas i nieżyty żołądka, zolzy, krzywica, niedokrwiłość, wyczerpanie. Sezon do 30 września.

Sensacyjne podania o przywóz spadkowych fortun

Prowadzone ostatnio ograniczenia obrotu walutami zagranicznymi dotknęły kategorię osób oczekujących na przekazy z zagranicy. Obecnie poczęły napływać podania spadkobierców, któ-

rym przypadły poważniejsze sumy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i w innych państwach zabiegających o ułatwienie przywozu do Polski odziedziczonych fortun w walutach obcych.

Dziś słonecznie i ciepło

W godzinach popołudniowych dnia wczorajszego było w Polsce naogół dość pogodnie, lecz miejscami, a zwłaszcza w dzielnicach wschodnich, notowano burze i przelotne deszcze. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 14 st. w Zakopanem, 17 w Gdyni, 19 w Warszawie, 20 w Krakowie, Przemyślu, Lwowie, Zaleszczykach, Wil-

nie, 21 w Poznaniu, Kielcach. Cieszyne i Tarnopolu, 22 w Grudziądzu i Suwałkach, 23 w Bydgoszczy, Łodzi, Pińsku, Płocku, 24 w Kaliszu, Brześciu n. B. i Białymostku i 25 w Deblinie i Grodnie.

Dziś — pogoda słoneczna i ciepła, jednak w dalszym ciągu skłonność do tworzenia się burz. Stabe wiatry miejscowe.

Pierwszy skrzyp szubienicy od czasu amnestji

Po raz pierwszy od czasu wydania ostatniej ustawy amnestyjnej, która zamieniła szereg wyroków śmierci na kary dożywotniego więzienia, wykonana będzie kara główna za przestępstwo popełnione już po 11-ym listopada r. ub. Wczoraj kancelaria cywilna Pana Prezydenta R. P. zakomunikowała władzom wymiaru sprawiedliwości decyzję w sprawie podania o ulaskawienie zgłoszonego przez obrońcę Jana Manikowskiego, skazanego na karę śmierci przez powieszenie.

Jan Manikowski przestępca - recydywista, w końcu listopada r. ub. opuścił więzienie na Św. Krzyżu, po odbyciu 15-u lat pozbawienia wolności za morderstwo rabunkowe. W tygodniu po odzyskaniu wolności Manikowski na rynku w Starogardzie na Pomorzu, usiłował dokonać rabunku i ścigany przez policjanta ostrzeliwał się, kładąc trupem na miejscu posterunkowego.

Dwukrotnie morderca stanął ponownie przed sądem i w dwóch instancjach skazany został na karę śmierci, zaś Sąd Najwyższy

Ścięty toporem

GDANSK, 13. 6. Wobec nieskorzystania przez Senat z prawa łaski, skazany przez sąd gdański na śmierć za zamordowanie 50-letniej starszuszki Hans Heppener stracony został dziś rano przez ścięcie toporem.

Kto będzie prezydentem Szwetów?

MOSKWA, 13. 6. W kołach dobrane poinformowanych sądzą, że godność głowy państwa według nowej konstytucji państwa będzie przysługująca prezydentowi Najwyższej Rady (Wierchnego Sowieta) Z.S.R.R.

Zastępca szefa policji

padł pod kulami Arabów

atakowany przez dwóch Arabów strzałami na jednej z ulic Jerozolimy w pobliżu muzeum Rockefellera. Sigrist został ciężko ranny kilkoma kulami. Jeden z napastników zraniony został wystrzałem towarzyszącego Sigristowi policjanta i wkrótce zmarł. Drugi napastnik uciekł. Sigrist znany był z surowości i był zniechęcony przez Arabów. Od pewnego czasu otrzymywał on listy z pogrozkami.

Wiadomość o zamachu na Sigrista wywarła silne wrażenie wśród kolonii angielskiej.

JEROZOLIMA, 12. 6. Dziś rano gdy pociąg opuszczał stację Kaliliach, eksplodowała bomba, u szkodząc poważnie jeden wagon. Przy wybuchu 18 żydów zostało zranionych, w tem 5 bardzo ciężko. Pasażerowie arabscy opuścili ten wagon na kilka minut przed wybuchem.

Min. Eden nie chce spotkania z Blumem

PARYŻ, 13. 6. (tel. wł.). Na Quai d'Orsay otrzymano odmowną odpowiedź rządu angielskiego na francuską propozycję spotkania premiera Bluma i min. spr.

zagr. Delbosa z min. Edenem w Boulogne Sur Mer. Min. Eden sądzi, iż wystarczy w tej chwili kontakt normalny za pośrednictwem ambasadorów.

Czczyciele diabła wytepieni niemal doszczętnie

BAGDAD, 12. 6. Powtórna rewolta Szytów w Iraku (pierwsza miała miejsce w zeszłym roku i została krwawo stłumiona) zmusiła rząd iracki do wprowadzenia w okręgach wzbudzonych stanu pogotowia wojskowego. Obecnie porządek już zupełnie przywrócono. Komunikacja kolejowa między Bagdadem a Bassrą została wznowiona (powstańcy przerywali tory i napadali na pociągi).

Lotnictwo irackie wraz z samolotami angielskimi w czasie

trwania rewolty bombardowało liczne ośrodki buntu. Bilans ostatniego buntu szyckiego przedstawia się bardzo krwawo. Około 1200 szytów zostało zabitych, w tej liczbie wielka ilość starców, kobiet i dzieci. Szyccy właściciele zostali zupełnie wytepieni. Nieliczna pozostała przy życiu garstka członków tego plemienia, czcicieli diabła, będzie prawdopodobnie tak prześladowana przez władze, że wkrótce przestanie istnieć.

Wulkan hiszpański Stan alarmowy utrzymany

PARYŻ, 12. 6. Z Madrytu donoszą: Zarówno w Madrycie jak i Barcelonie krąży od kilku dni upórzywe pogłoski o przygotowywanym przez kół wojskowe zamachu stanu, który miał wybuchnąć w nocy z środy na czwartek, lecz w ostatniej chwili został przez rząd udaremiony. Zaniepokojenie i zdenerwowanie opinii publicznej jest tem większe, że choć kół rządowe pogłoski tych nie potwierdzają, ale też im nie zaprzeczają.

Przygotowany spisek objął miał szereg garnizonów północnej Hiszpanji, która stała się

ośrodkiem hiszpańskiego ruchu narodowo - socjalistycznego oraz ośrodkiem żywiołów konserwatywnych. Z kół republikańskich zapewniają, że rząd opanował sytuację i trzyma w rękę wszystkie nici przygotowywanego spisku.

Rząd postanowił utrzymać w kraju nadal stan alarmowy, tem bardziej, że niebezpieczeństwo zagrożenia również ze strony elementów skrajnie lewicowych, a mianowicie robotników zorganizowanych w związku o charakterze syndykalno-anarchistycznym, prowadzących walkę z komunistami i socjalistami.

Straszliwy wybuch w fabryce rakiet Trzy domy wyleciały w powietrze

PORTO ALEGRE (Brazylja), 13. 6. Donoszą z Kurytyby, że spowodu wybuchu w fabryce rakiet, bomb i ogni sztucznych, wyleciały w powietrze 3 domy. Z gruzów

wydobyto 7 osób zabitych i 9 ciężko rannych.

Wybuch był tak silny, że samochody zostały poprzewracane i podrzucane o kilkanaście metrów, a tramwaje wyskoczyły z szyn.

Z 14-go piętra runęła winda z 20 osobami

NOWY JORK, 13. 6. Na jednej z ulic w okolicy Broadwayu zerwała się, skutkiem złego funkcjonowania hamulców, winda w drapaczu chmur i spadła z wysokości

14 piętra. Spośród 20 znajdujących się w windzie osób, 14 — przeważnie kobiety — poniosło ciężkie obrażenia.

„Niepotrzebna strata” czasu, pieniędzy i ludzi

SZANGHAJ, 13. 6. Jeden z najwyższych duchownych buddyjskich w Tybecie, Panzen Lama, który ma nadzieję zająć w najbliższym czasie stanowiska Dalaj Lamy, odniósł się bardzo niechętnie do ekspedycji wysokogórskiej Rutledge'a, która obecnie próbuje zdobyć Mount Everest. Jeż-

li ekspedycja nie osiągnie tym razem szczytu, bardzo małe jest prawdopodobieństwo, aby rząd tybetański udzielił jeszcze kiedykolwiek pozwolenia na dalsze próby.

W oczach bowiem Panzen Lamy tego rodzaju przedsięwzięcie jest tylko „niepotrzebną stratą czasu, pieniędzy i ludzi“.

Marlena Dietrich Uległa wypadkowi

BERLIN, 12. 6. Prasa tutejsza donosi z Londynu, że bawiarca tam Marlena Dietrich uległa nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy dla filmu „Ogród Allaha“. W jednej ze scen filmu Marlenie Dietrich wypadło z roli przedziwiać się przez „tłum Arabów“ do stojącego wśród pustyni pociągu, a potem szybko wskoczyć do wagonu. Właśnie w tej chwili drzwi wagonu zatrzęsły się gwałtownie, przynajmniej artystce nogę i rękę.

Giełda

w dniu 13 czerwca

Wczoraj, w sobotę zebrania giełdy nie było.

W obrotach prywatnych tendencja dla pożyczek państwowych utrzymana z wyjątkiem 7 proc. pożycz. stabilizacyjnej. Dla listów zastawnych i akcji tendencja bez zmian.

7 proc. premj. pożycz. stabil. 57 (w ządaniu); 3 proc. premjowa pożycz. inwest. 1 em. — 68,75; 11 em. — 69,50; 3 proc. premj. pożycz. budowy. 26,90.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 8 proc. pożycz. z 1925 r. (Dillonowska) 88,00; 7 proc. pożycz. Śląska 67,75; 7 proc. pożycz. m. Warsz. (Magistrat) 66,00.

Dyskusja trwa...

Jeszcze rozkaz harcerski o uroczystościach studentów na Jasnej Górze

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego wydało do instruktorów harcerskich rozkaz następującej treści:

— Druhny i Druhowie! Dochodzą do Was zapewne apele różnych osób, czy nawet Komitetów w związku ze stanowiskiem, jakie zajęliśmy na naszym Walnym Zjeździe we Lwowie w sprawie wniosku o wysłanie telegramu z wyrazami solidar-

ności dla pielgrzymki akademików na Jasną Górę. Naczelnictwo wyrażało tę sprawę dokładnie w sprostowaniu, jakie przesłało do prasy.

Jeżeli dzisiaj jednak zabiera głos, to tylko poto, by Wam, Harcerze i Harcerki, wyjaśnić bezpośrednio, z jakich przyczyn takie właśnie zajęliśmy stanowisko i dlaczego uważamy je za jedynie słuszne. Rok temu obchodziliśmy 25-lecie istnienia Związku Harcerstwa Polskiego. Wtedy zamieniliśmy nasze uczucia religijne przez 2-tygodniową pielgrzymkę młodzieży na Jasną Górę i złożenie na ołtarzu Matki Boskiej Votum w formie Harcerskiego Krzyża. Nie widzieliśmy zatem żadnej przyczyny potemu, ażeby przyłączyć się do inicjatywy pozawiązkowej akademików i to jeszcze w formie telegramu solidarności. Stanowisko to było tem solidniejsze, że wbrew intencjom władz kościelnych pielgrzymkę na Jasną Górę próbowano złączyć z interesami politycznymi pewnego ugrupowania. I to jest nieulegająca wątpliwości prawda. O tych to właśnie próbach mówił ks. Mauerberger, a nie o ideowej i religijnej stronie samego aktu ślubowania na Jasnej Górze.

Naczelnictwo Z. H. P. nie uważa za stosowne przyjmować do wiadomości jakichkolwiek pouczeń na temat religijnego wychowania młodzieży, ponieważ jest ono nie tylko oparte o wyraźne przepisy Statutu i o naszą 25-letnią dobrą tradycję, ale co więcej, wykonywane jest przez całe zastępy kapelanów, działających pod kierunkiem Naczelnego Kapelana, powołanego na to stanowisko w uzgodnieniu z J. E. Kardynałem Krakowskim.

Harcerstwo jest dosyć silną organizacją, aby odeprzeć próby zakłócenia swego życia wewnętrznego przez czynniki, stojące poza nim. Ostatni Zjazd był dalszym sprawdzianem naszego prawdziwego braterstwa harcerskiego oraz niewzruszonej ideologii, w oparciu o której myśli i uczuć. W poczuciu własnej siły maszerujemy własnymi drogami, wierząc niezłomnie w to, że dajemy Polsce dobrych obywateli i żołnierzy.

Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego (—) Dr. Michał Grażyński, Naczelniczką Harceerek (—) Jadwigę Wierzbiańską, Naczelniczką Harcerzy (—) Antoni Ołbromski.

Dziecko pobite przez zdziczałego handlarza

Przed sądownictwem Szmula Szajewicza (Freta 36) bawiło się kilkoro małoletnich dzieci.

W pewnej chwili jeden z bawiących się chłopców, 3-letni Wacław Nowosielski (Freta 40) zrucił niechcący żydów pokrywę do lodów. Wówczas Szajewicz uderzył dziecko w twarz. Uderzenie było tak silne, że dziecko, przy upadku, rozcięło sobie boleśnie o kamienie obie wargi. Placch dziecka oraz jego 10-letniej siostry wywołał w ciągu paru chwil wielkie zbiegowisko. Wzburzony tłum zamierzał dokonać samosądu nad Szajewiczem. Interwencja policjanta zapobiegła samosądowi. Spisano protokół na brutalnego właściciela budki.

Na Zamku

Pan Prezydent Rzplitej przyjął p. ministra Opieki Społecznej Marjana Zyndram - Kościółkowskiego oraz naczelnego dyrektora Funduszu Pracy p. Dolanowskiego, którzy złożyli podziękowanie za ofiarę 10.000 zł. na rzecz bezrobotnych zamiast przyjęcia w związku z 10-leciem sprawowania przez Pana Prezydenta swego urzędu.

W godzinach popołudniowych p. Prezydent przyjął p. ministra Spr. Zagr. Józefa Becka.

Narady gospodarcze a życie

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie odbyła zebranie plenarne, na którym omawiano wyniki wielkiej narady gospodarczej, o której tyle się mówiło i pisało. Od narad upłynęło już 3 miesiące a ze stu zgórą uchwał, wprowadzono w życie zaledwie... 3.

Deszcze poprawiły wiślaną żeglugę

Centralne Biuro Hydrograficzne Dyrekcji Dróg Wodnych ocenia, że w ciągu niedzieli i poniedziałku na znaczny przyrób poziomu wód rzecznych pod Warszawą.

Według otrzymanych meldunków do stolicy zbliża się kulminacyjna fala ostatniego deszczowego prąboru na Sanie i dopływach górskich. Poziom Wisły podniesie się do 2 mtr., co znakomicie poprawi warunki żeglugowe.

Kolonja nauczycielska Nad morzem

Zarząd Kola Warszawskiego T. N. S. W. organizuje w r. b. od 27 czerwca do 27 sierpnia kolonję dla nauczycieli i ich rodzin w Ostrowie pod Jastrzębą Górą (początek Krokowo). Koszt utrzymania, wraz z mieszkaniem zbiorowym (około 6 osób w 50 gr. dziennie od osoby. Osoby nie będące członkami T. N. S. W., ani nie należące do najbliższej rodziny członków, placą 10% więcej. Osoby, pragnące mieć oddzielne pokoje jedno, dwu, trzy-osobowe, mogą je uzyskać za pośrednictwem Zarządu Kolonji (cena pokoju za cały sezon wynosi około 100 zł.).

Zapisy przyjmuje się w Kole Warszawskim T. N. S. W.: Warszawa, Bracka 18 m. 4, w poniedziałki, środy i piątki od godziny 19-ej do 20.